

Verba, Gdy

Zakochałem się, doceniłaś te uczucia.
Staram się, nawet jeśli idzie burza.
Trzeba tak, by zbudować trwały związek.
czasem chodnik śliski, albo ziemie grząskie.
Nikt nam nie rozbije wspólnych planów.
Zatrzymaj się, rzez chwile się zastanów.
Może nie mam dużego doświadczenia.
Ale mam własne przemyślenia.
W życiu robi się, dużo jaśniej.
Odkąd rozumiem zasady moralne .
Więcej starań, na pewno się uda.
To cuda czynią wiarę,
a nie wiara cuda .
czasem Warto stanąć z boku,
spojrzeć w niebo.
Ktoś tam jest, i jesteśmy tu przez niego.
Jak długo jeszcze?
tego nie wie nikt.
Ale wiem że do końca tylko z tobą chcę być.
Ref.Gdy opadam z braku sił ,
Dajesz skrzydła by się wzbić.
Czy widzisz ?
Zmieniasz mnie !
Gdy mi chłodno tulisz mnie.
I rozgrzewasz serce me.
Czy słyszysz?
Wołam cię !
Cały czas, czekam na dzień.
w którym będę mógł podarować tobie, cały świat.
Jesteś jak słońce, w chłodny dzień.
Ogrzewasz mnie.
Zawsze byłaś tą, która kochała moje serce.
Kiedy wątpiłem w nasze szczęście.
Twoje słodkie oczy,co dzień sprawiają że chcę więcej.
Ciebie przy mnie mieć.
Ref.Gdy opadam z braku sił ,
Dajesz skrzydła by się wzbić.
Czy widzisz ?
Zmieniasz mnie !
Gdy mi chłodno tulisz mnie.
I rozgrzewasz serce me.
Czy słyszysz?
Wołam cię !
Czułam że kiedyś znów zjawisz się.
Staniesz przede mną, uleczysz jak lek.
otworzyć chcę oczy by ujrzeć Cię.
Jesteś tak blisko, tak czuje Cię.